

## dla profesjonalistów i adeptów polskiego public relations



Strona główna » Biuro prasowe » Członkowie PSPR wypowiedzieli się w sprawie praktyk w rzecznictwie prasowym opisywanych w dzienniku Metro 17 lutego przez Edytę Błaszczak

### Komunikaty prasowe

Wydarzenia w PSPR

Badania i raporty PSPR

Patronaty PSPR

Materiały dla mediów

Rejestracja dziennikarzy

Kontakt dla mediów

Logowanie dziennikarzy

### Wyszukiwarka

[szukana fraza...]

Ok

### Kontakt dla mediów

Luiza Jurgiel

Członkini zarządu  
Mazowieckiego Oddziału PSPR  
Polskie Stowarzyszenie Public  
Relations  
l.jurgiel@polskipr.pl  
mobile: tel. +48 695 795 121  
www.polskipr.pl

### Nasz kanał RSS

Zapisz się

### Dołącz do nas

facebook



Wypromuj również swoją stronę

### Komunikat prasowy

#### Członkowie PSPR wypowiedzieli się w sprawie praktyk w rzecznictwie prasowym opisywanych w dzienniku Metro 17 lutego przez Edytę Błaszczak

23.02.2012, Wydarzenia w PSPR

**Zarząd Polskiego Stowarzyszenia Public Relations zwrócił się do członków o komentarz w sprawie metod działania rzecznika prasowego opisanych 17 lutego w dzienniku Metro, w artykule Edyty Błaszczak „Rzecznik ministra radzi, jak (nie) rozmawiać”.**

Członkowie PSPR z wieloletnim stażem w zawodzie rzecznika prasowego są zgodni, że „triki” przekazane studentom przez Grzegorza Żurawskiego nie służą komunikacji i budowaniu dobrych relacji z mediami. Używanie przytoczonych w tekście „trików” może świadczyć o braku profesjonalizmu i nieprzygotowaniu do pełnienia funkcji rzecznika prasowego.

Rzecznicy i byli rzecznicy prasowi zrzeszeni w PSPR w ramach komentarza opowiedzieli także jak sami radzą sobie w sytuacjach, kiedy potrzebują czasu na zastanowienie lub kiedy pytanie jest niewygodne. Jerzy Węglarz podkreśla, że „Rzecznik nie zna odpowiedzi na wszystkie pytania, bo stanowisko firmy w danej sprawie musi często być konsultowane z władzami, czy osobami odpowiedzialnymi w strukturze za obszar, którego dotyczy pytanie.” Zgadza się z nim Jarosław Nadolski, który powołując się na podręczniki PR radzi, aby obiecać dostarczenie brakujących informacji niezwłocznie po wywiadzie. Małgorzata Dysarz podkreśla: „Ja raczej zarządzam informacją, zbieram pytania i szukam fachowców, którzy mogą kompetentnie odnieść się do tematu, ułatwiam kontakty. Sama wypowiadam się tylko wtedy, gdy to konieczne i dotyczy bezpośrednio zadań związanych z funkcją.”

Aleksandra Merta uważa, że „Otwartość na drugiego człowieka i wysoko rozwinięte zdolności interpersonalne pomagają wybrnąć z każdej sytuacji. Sprawdzającym się sposobem na uzyskanie chwili na zastanowienie (uważam, że nawet rzecznik jest człowiekiem i czasem tego potrzebuje) jest parafrazowanie otrzymanego pytania. Zyskujemy kilka sekund, a nasza wypowiedź nie traci na profesjonalizmie.” Eksperti podkreślają potrzebę zrozumienia mediów i staranne szukanie porozumienia, a nie sposobu, aby zmanipulować dziennikarza. Budowanie w studentach poczucia, że kontakty na linii dziennikarz-rzecznik to wojna, gdzie każdy forsuje tylko swoje tezy nie wróży dobrze ani jednej, ani drugiej stronie „dialogu”.

Zbigniew Łazarz zwraca uwagę: „Jeżeli takie postawy lansuje wśród młodzieży ktoś, kto sam powinien promować najwyższe standardy zawodowe i etyczne to trudno dziwić się tym wszystkim, którzy potem utożsamiają funkcję rzecznika lub PR jedynie z manipulacją, naginaniem faktów, przerostem formy nad treścią, itp., itd.”

Polskie Stowarzyszenie Public Relations przygotowuje projekt, który ma pomóc uczelniom wyższym utrzymać wysoki poziom kształcenia adeptów sztuki public relations. Karta Standardów Edukacyjnych PSPR zawierać będzie między innymi kryteria, które spełniają na wykładowca i sposób ewaluacji.

Piotr Dembiński zdecydowanie piętnuje nazywanie dziennikarzy „stojakami”: „Pamiętajmy, że najlepszym przyjacielem rzecznika prasowego jest dziennikarz i podział na tych, z którymi „warto rozmawiać” oraz „stojkowych” mogą bardzo szybko obrócić się przeciwko nam.”

W badaniach na temat roli rzeczników prasowych w komunikacji masowej prowadzonych przez Krystiana Dudka część dziennikarzy wprost wskazała, że zdarzają się tematy pisane pod przyjętą wcześniej tezę. „Nie jest to jednak trend ogólny.” – dodaje autor badań.

Jarosław Nadolski nie zauważył, aby frekwencja na konferencjach prasowych zależała od cateringu – „ważniejsze jest posiadanie prawdziwego newsa, dobre zapowiedzenie tematu, sprawne i konkretne zaprezentowanie meritum, ułatwienie dostępu do osób, spraw, ekspertyz których na co dzień nie da się osiągnąć no i termin, czas i miejsce konferencji.” Krystian Dudek zgadza się, że „Catering nie stanowi podstawy udanej konferencji, choć nie da się ukryć, że dla niektórych jest to miły punkt programu.”

Komentarzy PSPR nie chcą oceniać samego Grzegorza Żurawskiego, ponieważ nie byli świadkami wykładu, który został opisany w dzienniku Metro. Odnieśli się jedynie do technik wypunktowanych w artykule.

Pełny tekst komentarzy Piotra Dembińskiego, Krystiana Dudka, Małgorzaty Dysarz, Zbigniewa Łazara, Aleksandry Merty, Jarosława Nadolskiego, Wiesława Uziębły i Jerzego Węglarza znajduje się na stronie PSPR: [www.polskipr.pl](http://www.polskipr.pl)

wstecz

TXT

### Załączniki do komunikatu

